



# PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE św. Kamila w Zabrze i Wspólnota Maryi Królowej Aniołów

21 marca 2024, nr 93

## Ostry czy tępy? Jakiego noża używasz?

**Zadane pytanie wydaje się banalnie proste, a wręcz absurdalne. No, bo po co komu tępy nóż? Mało przyjemnie się go używa, a krojenie nim jest frustrujące i żmudne. Jak się jednak okazuje nie jest to takie oczywiste. Zatem, zapraszam Cię do sprawdzenia w jakim stanie jest Twój nóż.**

Zanim pobiegiesz do kuchni, by przekonać się, czy rzeczywiście Twój nóż w szufladzie jest ostry, wyjaśnię o co tak naprawdę mi chodzi. W Słowie Bożym znajdziemy różne fragmenty, w których występuje słowo „miecz”. W Ewangelii wg św. Łukasza przeczytamy, jak Symeon zwraca się do Maryi: „A Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2,35). W Apokalipsie św. Jana znajduje się zdanie mówiące o Jezusie, że „z Jego ust wychodzi ostry miecz” (Ap 1,16). W obu tych przypadkach użyte jest greckie słowo „*romfaia*”. Oznacza one **duży miecz używany przez żołnierzy. Przedmiot, który nie był dostępny dla przeciętnego człowieka.**

Natomiast w Liście do Hebrajczyków przeczytamy: „Słowo Boże jest ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny” (Hbr 4,12). W Liście do Efezjan mamy wskazówkę, by wziąć „miecz Ducha, czyli Słowo Boże” (Ef 6,17). W języku polskim użyte jest dokładnie to samo słowo – miecz – ale w grece zobaczymy tutaj nie „*romfaia*”, a „*machaira*”. *Machaira* tłumaczone jest jako **krótki miecz, sztylet** czy też większy nóż, który normalnie był używany w gospodarstwie domowym. Łatwo dostępny praktycznie dla każdego. Nad tym się dzisiaj pochylimy.

Oczywiście ten typ noża miał swój charakterystyczny wygląd. Był odpowiednio wygięty co dla ludzi w tamtych czasach było zupełnie normalne. My takich nie używamy więc, żeby było łatwiej, pomyśl sobie o swoim nożu, który masz w domu. Czyż nie trzeba o niego dbać? Myć i ostrzyć, by spełniał swoje zadanie? Brudny, klejący i tępy na nic się nie przyda. A Słowo Boże jest ostrzejsze niż nóż. Łatwo dostępne i dla każdego z nas. To nie żołnierski miecz dla wybranych. Jednak, żeby było **ostre w naszych rękach musimy**

**o Nie zadbać.** Zasadniczo tu chodzi o nas. **Czy ja mam relacje ze Słowem? Czy pozwałam, żeby Słowo mnie przenikało? Czy systematycznie spotykam się ze Słowem? Czy mam wyznaczone miejsce na Słowo w swoim domu?**

Może pomyślisz po co temat noża w Wielkim Poście? Otóż na pustyni było dwie Istoty, które posługiwały się Słowem – Jezus i Diabeł. Jak myślisz czyj nóż był naostrzony? **Diabeł odstawił parodię używając tępego noża. Nie wystarczy sama znajomość Pisma i biegłość w Jego cytowaniu. Za tym idzie coś więcej. Trzeba nam wejść głębiej. To relacja, miłość, szacunek, tęsknota, żar...**

Wykorzystajmy czas, który mamy by poznać, przebywać ze Słowem i rozkochać się w Nim. Niech nasze noże Słowa będą naostrzone!

Anna Zalewska

## Ewangeliarz według Iwony Nowak

28.02.2024 r.; Jr 18,18-20; Ps 31; Mt 20,17-28

**"Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?"**

Jak często zdarza Ci się prosić o coś trudnego i to bez świadomości tej trudności?

Mnie osobiście zdarzały się takie sytuacje. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że coś, co nam się wydaje piękne, cudowne, idealne, dające szczęście i radość, w Bożej ekonomice okazuje się być trudne i bolesne.

Ciąg dalszy na stronie czwartej.



Scanned with CamScanner

## POZNAJMY SIĘ – BEATA KASZUBA

**Kiedy dziś rano wstałam, pomyślałam o ...** Nauczyłam się zaczynać dzień od modlitwy. Tak sobie wypracowałam czas. Z tego powodu moje pierwsze myśli krążą wokół Boga

**Pieśń, która ostatnio chodzi mi po głowie to ...** Niedawno słyszałam na pogrzebie pieśń „Do domu wracam...”. Ona jest pełna nadziei i przypomina o życiu wiecznym.

**Fragment Słowa Bożego, który teraz mnie porusza ...** Ostatnio dużo czytam psalmów. Słucham też interpretacji ojca Szustaka na ich temat. Wiele z nich pokazuje, że cokolwiek się dzieje, Pan ma wszystko w rękę. Ta myśl bardzo mnie porusza. Teraz na świecie dzieje się dużo złych rzeczy, np. wpisanie aborcji do konstytucji Francji, wojna na Wschodzie. Psalmi umacniają we mnie przekonanie, że Bóg nad wszystkim panuje i zapewnia mi bezpieczeństwo.

**Jak wygląda Twoja modlitwa osobista?** Modlę się zawsze rano. Teraz zmagam się z problemami zdrowotnymi. Codziennie w ramach rehabilitacji wykonuję ćwiczenia na kręgosłup. Nauczyłam się odmawiać w ich trakcie różaniec. Wieczorem dziękuję Bogu za to, co mi dał. Nauczyło mnie to nie narzekać i cieszyć się z tego, co mam. Staram się też rozmawiać z Bogiem i powierzać Mu wszystko.

**Swoje życie Jezusowi oddałam ...** Kiedy studiowałam w Krakowie, był tam ksiądz Pindel, który zawsze miał czas, kiedy ktoś mu

zadawał pytania. On skierował mnie na kurs Filip (obecnie Nowe Życie) w okolicach Rabki. To była pierwsza połowa lat 90. Wówczas nie istniała jeszcze Szkoła Nowej Ewangelizacji w Gliwicach. Tam po raz pierwszy oddałam życie Jezusowi.

**We wspólnocie cenię ...** Wspólnota jest mi potrzebna, m.in. do rozwijania charyzmatów. Indywidualnie trudno wzrastać w tym obszarze, bo charyzmaty najczęściej ujawniają się podczas posługi. Zauważyłam, że kiedy posługiwałam, np. prowadziłam nauczania, Bóg dawał mi łaskę. Wchodziłam w dany temat głębiej i rozumiałam go lepiej. Samodzielnie nie byłabym w stanie zobaczyć tylu nowych rzeczy. To Bóg dawał mi światło i namaszczał mnie, żebym mogła głosić.

**Jeśli Jezus odwiedziłby mój dom, to...** Jezus zawsze jest przy mnie. Kiedyś kierownik duchowy namawiał mnie, żebym zapraszała Jezusa do wszystkiego, np. do śniadania, kiedy jestem sama w domu. On jest zawsze obecny, ale nie zawsze Go dostrzegamy, bo nasza wiara jest słaba.

**Od Maryi chciałabym się nauczyć...** Jak być kobietą – Maryja jest dla mnie wzorem do naśladowania. Uczę się od niej także relacji do mojej mamy.

**Święty, z którym się przyjaźnię, to...** Ojciec Pio – miałam to szczęście, że kilka razy byłam w San Giovanni Rotondo. Widziałam ciało ojca Pio. Trudno nazwać je zwłokami, bo jest praktycznie nienaruszone. Było to dla mnie duże przeżycie. Kiedy byłam na

pielgrzymce we Włoszech oprowadzano nas po muzeum poświęconym duchownemu. Przewodniczka opowiadała nam o Ojcu Pio, który miał wielu wrogów, nieustannie toczył walki z diabłem, był prześladowany, ale z drugiej strony zrobił wiele dobrego dla ludzi.

### **Książka, którą poleciłabym bratu lub siostrze ze wspólnoty...**

Książka „Jezus z Nazaretu. Czasy i wydarzenia.” ks. Antoniego Paciorka

prostym językiem tłumaczy rzeczy związane z tym, co jest w Ewangeliach. Jest napisana w przystępny sposób, a jednocześnie poszerza informacje zawarte w Nowym Testamencie.

### **Służę Bogu, ponieważ...**

Myślę, że mogę powiedzieć, że Go Kocham. W Jego obecności inaczej patrzę na życie, na sprawy dookoła. Mam pokój w sercu.

## **Warsztaty dla animatorów**

**Jeśli chcesz wzrastać w chodzeniu za Bogiem i jednocześnie dzielić się tym doświadczeniem z innymi, zapisz się na warsztaty dla animatorów. Od maja nasza wspólnota zacznie organizować spotkania dla osób, które chcą iść o krok dalej – nie tylko przychodzić do Kościoła na uwielbienie, ale również posługiwać. W ramach warsztatów proponujemy spotkania raz w miesiącu – w każdą 3 sobotę miesiąca w godzinach od 9 do 11.**

### **Podczas warsztatów:**

- ⇒ Będziemy uczyć się słuchać Bożych natchnień,
- ⇒ Poszerzymy swoją wiedzę na temat nauczania Kościoła katolickiego,
- ⇒ Będziemy dzielić się swoimi doświadczeniami na temat Bożej obecności w życiu,
- ⇒ Będziemy uwielbiać Boga pieśniami i modlić się za siebie wstawienniczo,
- ⇒ Będziemy budować relacje i lepiej się poznawać,
- ⇒ Będziemy odpowiadać na Twoje pytania dotyczące różnych form posług.

Wierzmy, że będzie to owocny czas, a Ty lepiej nas poznasz i być może zdecydujesz się na to, by zostać jednym z animatorów. Posług, w które możesz się zaangażować jest sporo. W naszej wspólnocie są diakonie:

- **Muzyczna** – śpiewaniem oddajemy chwałę Bogu,
- **Techniczna** – związana z nagłaśnianiem, obsługą slajdów, podłączaniem sprzętów itp.
- **Medialna** – obejmuje przygotowywanie materiałów do

naszej gazetki, na stronę internetową oraz na Facebooka,

- **Miłosierdzia** – odwiedzamy osoby chore przebywające Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicy,
- **Ewangelizacyjna** – w każdą pierwszą sobotę miesiąca wychodzimy na miasto, by mówić ludziom o Bogu,
- **Różańcowa** – modlimy się dziesiątką różańca w wybranych intencjach,
- **Wstawiennicza** – modlimy się za innych ludzi wstawienniczo,
- **Uwielbieniowa** – prowadzimy modlitwę w trakcie spotkań uwielbieniowych,
- **Kursowa** – bierzemy udział w organizacji i przygotowywaniu kursów, rekolekcji, np. Kursie Nowe Życie lub Emaus,
- **Gospodarcza** – zajmuje się przygotowywaniem kawiarenki i układaniem „darów stołu” podczas naszych wspólnych spotkań.

Zacznij uczęszczać na nasze warsztaty i przekonaj się, że oddawanie Bogu chwały poprzez posługiwanie innym, to wyjątkowa rzecz. To co? Widzimy się w maju?

## **Ewangeliarz wg Iwony Nowak**

*Ciąg dalszy ze strony pierwszej.*

Jak chociażby pragnienie tego, by być blisko Jezusa, doświadczać Jego obecności i jednoczyć się z Nim w Jego miłości. Na takie pragnienie Jezus może nam w odpowiedzi dać doświadczenie zjednoczenia z Nim w przeżywaniu Jego cierpienia, a to już nie jest przyjemne ani łatwe.

Czy nie prosimy Jezusa o to, by dał nam umiejętność naśladowania Go w naszym życiu? A przecież "naśladować Go" oznacza również przyjmowanie niesprawiedliwych wyroków, cierpienie prześladowania za wiarę ze śmiercią włącznie.

Wszystko to jest bardzo szlachetne i wzniosłe, ale czy na pewno jesteśmy na to gotowi?

Pan Jezus ostatecznie uznał, że apostołowie będą pić ten kielich, który On pić będzie, ale jeszcze nie teraz.

Wiedział bowiem, że do tego muszą dojrzeć.

Musieli najpierw przeżyć Pasję samego Jezusa, potem zmierzyć się z własnymi emocjami, lękiem, poczuciem bezsensu, by w końcu zobaczywszy Zmartwychwstałego, uwierzyć, że i oni kiedyś zmartwychwstaną, by na koniec doświadczyć umocnienia Duchem Świętym. Dopiero wtedy mogli pójść i naśladować Jezusa we wszystkim, co robił, jednocząc się z Nim w ten sposób.

Dopiero wtedy byli gotowi zarówno na radość zdobywania nowych dusz dla Kościoła, jak i na prześladowania, mękę oraz śmierć.

Zanim więc poprosimy o spełnienie naszych pragnień, zwłaszcza tych duchowych, dotyczących relacji z Bogiem i naszego miejsca w domu Ojca, zastanówmy się, o co tak naprawdę prosimy, bo może się okazać, że prosimy o możliwość wypicia kielicha, na który nie jesteśmy jeszcze gotowi.

## **Z CYKLU BOŻE OBIETNICE**

**Liczne są boleści grzesznika,  
lecz łaska ogarnia ufających  
Panu.**

Ps 32, 10

## *Modlitwa do św. Michała Archanioła*

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów anielskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

**Jeżeli chcesz doświadczyć miłości Boga i bliźniego, zapraszamy Cię w każdy czwartek o godz.19.00, na spotkanie modlitewne wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji Maryi Królowej Aniołów, do kościoła p.w. św. Kamila w Zabrze.**

**W każdy trzeci czwartek miesiąca Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie.**

### **Redakcja:**

#### **Redaktor naczelny:**

Magdalena Ślaska; m.slaska.sne@gmail.com

#### **Autorzy tekstów:** Żaneta i Paweł Babicz,

Barbara Sobota, Dorota Sowa,

Anna Zalewska, Marek Dybowski

#### **Edycja tekstu:**

Renata Waloszek



**Opiekun duchowy:** o. Maciej Kostecki

**Strona internetowa:** [www.snezabrze.pl](http://www.snezabrze.pl)

**Jeśli chcesz możesz wesprzeć finansowo naszą wspólnotę.**

Wpłaty, które są darowiznami (np. dziesięcina) tytułujemy „Darowizna na cele statutowe Stowarzyszenia” i wpłacamy na konto bankowe w mBanku:

85 1140 2004 0000 3202 7765 7064